

NADTYTUŁ: Przebyliśmy długą, udaną drogę. Od regionu, który przez długi czas prawie nie istniał w świadomości głównych aktorów światowej sceny – do regionu, który jest jednym z najbardziej dynamicznie rozwijających się obszarów globu i aspiruje do kategorii cywilizacyjnych centrów.

TYTUŁ: Europa Środkowa jako wspólnota aspiracji

AUTOR: Andrzej DUDA

Prezydent Rzeczypospolitej

Otwiera się właśnie nowa dekada XXI wieku. Dekada niepewności, zwłaszcza w efekcie globalnej pandemii i jej gospodarczych skutków, ale także nadziei. Dekada szans na cywilizacyjną i ekonomiczną odbudowę, tworzenie świata lepszego niż dotychczas, sprawiedliwszego, bardziej zielonego, przestrzegającego zasad zrównoważonego rozwoju. Wpatrując się w przyszłość, szukamy obszarów, które będą ośrodkami dynamicznych, pozytywnych przemian. Jestem pewien, że w skali europejskiej i globalnej do takich miejsc będzie należała Europa Środkowa.

Europa Środkowa czy też Europa Środkowo-Wschodnia (tych pojęć często używa się zamiennie) jest znaczącym bytem regionalnym, jest wspólnotą losu, która ma wymiar tyleż geograficzny, polityczny i gospodarczy, co zarazem ideowy i kulturowy. Jeśli idzie o położenie na mapie, postrzega się ją jako obszar między Morzem Bałtyckim, Adriatyckim i Czarnym lub (choć to zbyt uproszczenie) między Niemcami a Rosją. Przede wszystkim jednak stanowimy wspólny krąg pamięci. Naszym udziałem były podobne doświadczenia historyczne, zwłaszcza w dramatycznym XX wieku. Doznaliśmy zła dwóch totalitaryzmów, brunatnego i czerwonego, które nas dławiły i prześladowały. Ale mamy też wspaniałe, chlubne doświadczenia z dawniejszych stuleci. Z okresu XV–XVII wieku, z epoki nazywanej „Europą dynastii Jagiellonów”, a potem Rzeczpospolitą Wielu Narodów, kiedy udało się stworzyć na dużej części tego obszaru dobrowolną unię polityczną, prekursorkę dzisiejszej Unii Europejskiej, tworzącą przyjazny dom dla licznych kultur i religii, rządzącą się zasadami praworządności, parlamentaryzmu i demokracji. Lekcję z tych doświadczeń, zarówno złych, jak i dobrych, niesiemy w przyszłość. Jako uniwersalną przestrożę, a także inspirację do działania dla dobra wspólnego, dla pomyślności naszego regionu i całej zintegrowanej Europy.

Ważny jest także opis Europy Środkowej w kategoriach wartości. Przynależąc od ponad tysiąca lat do zachodniego kręgu cywilizacyjnego, współdzielimy jego ideowe fundamenty. Sugestywnie przedstawił Europę Środkową Milan Kundera, nazywając ją „Zachodem porwanym”, czyli częścią zachodniej wspólnoty kulturowej, która wbrew swej woli znalazła się pod sowiecką – imperialną, autorytarną, niezdolną do racjonalnego gospodarowania – dominacją. Trzeba jednak podkreślić, że nasze przywiązanie do wartości, które zbudowały kulturę europejską, nie jest bezrefleksyjne. Lepiej może niż inni znamy wysoką cenę, jaką trzeba płacić za ich obronę. Jesteśmy świadomi, że należy kultywować i godzić wolność z odpowiedzialnością, prawa z powinnościami, indywidualizm z solidarnością, postawę krytycyzmu, innowacyjności i modernizacji z pielęgnowaniem dziedzictwa i tradycji, które określają naszą tożsamość.

Timothy Garton Ash na progu historycznego przełomu 1989 roku pisał, że idea Europy Środkowej wrywa świat zachodni z zimnowojennych nawyków myślowych, rzuca wyzwanie utartym pojęciom i priorytetom, ale ma w zamian coś nowego do zaoferowania. Ta opinia wydaje się aktualna także dzisiaj, gdy uczestnictwo krajów Europy Środkowej w UE i NATO jest ważną, utrwaloną częścią ładu europejskiego i atlantyckiego oraz gdy nasz region, ciesząc się mocnym wzrostem gospodarczym, dokonał istotnego skoku cywilizacyjnego. Również dzisiaj idea Europy Środkowej ciągle niesie w sobie dynamizm i pozytywną treść. Gdyby

miał w skondensowany sposób zaprezentować współczesne oblicze Europy Środkowej, w tym Polski jako największego kraju tego regionu, to powiedziałbym: wspólnota sukcesu i jednocześnie wspólnota aspiracji.

Europa Środkowa stanowi znakomity przykład, jak potężną, twórczą siłą jest wolność. Wolność, której siostrami są: swoboda gospodarcza, przedsiębiorczość, samorządność. Otwierają one przestrzeń do realizacji śmiałych ambicji i aspiracji. Razem z wolnością przychodzi rozwój. Trzy dekady, które minęły od upadku komunizmu, od przełomu w naszym regionie zainicjowanego przez polski ruch „Solidarność” – to opowieść o wielkim sukcesie gospodarczym, awansie społecznym i cywilizacyjnym, jaki rzadko kiedy dokonał się w dziejach świata w tak krótkim czasie. Polska i cała Europa Środkowa są fascynującym świadectwem możliwości, które daje wolność.

Możemy także służyć inspiracją, jak pozytywne efekty przynoszą współpraca, tworzenie wspólnych inicjatyw i przedsięwzięć. To dzięki nim Europa Środkowa przestała być, jak w czasach dla nas niepomysłnych, peryferyjną przestrzenią między Zachodem i Wschodem, między imperialnymi potęgami – stała się natomiast strukturą połączoną wielorakimi więziami, świadomą swych interesów i mającą wpływ na bieg spraw europejskich. Udała nam się emancypacja Europy Środkowo-Wschodniej, jesteśmy podmiotem procesów politycznych i cywilizacyjnych.

Chcę zwrócić Państwa uwagę na trzy ważne płaszczyzny współpracy środkowoeuropejskiej, mające znaczenie nie tylko regionalne, ale istotne też w wymiarze unijnym, atlantyckim, a nawet globalnym. Pierwszą z nich jest Grupa Wyszehradzka, o najdłuższym stażu, skupiająca Polskę, Czechy, Słowację i Węgry. Zainicjowana w 1991 roku, jako platforma dialogu politycznego i koordynacji dążeń do członkostwa w NATO i UE, udowodniła swoją przydatność także po osiągnięciu tych strategicznych celów. Dziś jest jednym z najważniejszych czynników aktywizowania współpracy regionalnej w Europie Środkowej i porozumienia w sprawach europejskich.

Drugą z płaszczyzn to Bukaresztańska Dziewiątka. Należą do tej struktury kraje wschodniej flanki NATO: Polska, Rumunia, Litwa, Łotwa, Estonia, Węgry, Słowacja, Czechy i Bułgaria. Zawiązana została w 2015 roku w Bukareszcie, gdzie podpisaliśmy wspólną deklarację, że połączymy wysiłki na rzecz zapewnienia, tam, gdzie to konieczne, „silnej, wiarygodnej, zrównoważonej obecności wojskowej” NATO w regionie. B9 jest w dużej mierze odpowiedzią na agresywną politykę Rosji, na naruszenie granic i integralności terytorialnej ościennej Ukrainy, które niesie zagrożenie dla regionalnego oraz dla atlantyckiego bezpieczeństwa. Nie zamierzamy się temu biernie przyglądać.

Trzecią płaszczyzną współpracy jest Trójmorze, zainicjowane przez mnie i Panią Prezydent Chorwacji Kolindę Grabar-Kitarović w 2015 roku. W skład tej grupy wchodzi państwa pomiędzy Bałtyku, Adriatyku i Morza Czarnego: Austria, Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia, Słowacja, Słowenia i Węgry. Celem są wspólne inwestycje w dziedzinie infrastruktury, transportu, energetyki i nowych technologii, które pobudzą rozwój w naszych krajach i przyczynią się do spójności Unii Europejskiej. Gdy spojrzymy na mapę powiązań ekonomicznych w UE, zobaczymy znaczącą przewagę przepływów horyzontalnych na osi Zachód-Wschód nad przepływami wertykalnymi na osi Północ-Południe. Chodzi o przepływy ludzi, towarów, usług, kapitału, ale także o sieć infrastrukturalną: autostrady, koleje, huby, rurociągi, linie energetyczne, informacyjne. Projekt Trójmorza, będący projektem strukturalnego dociążenia tej części Europy, ma uzupełnić brakujące „rusztowania”, dzięki czemu integracja naszego regionu, a także całej UE, zostanie wzmocniona. Zaangażowanie w przedsięwzięcie Trójmorza obok kapitałów wewnątrzunijnych także inwestorów amerykańskich, chińskich czy z innych rejonów świata oznacza zdrową dywersyfikację korzyści i wzajemnych współzależności.

Oto dzisiejszy obraz i przyszłościowa wizja Europy Środkowej jako wspólnoty aktywizmu, sukcesu i ambitnych aspiracji. Przebyliśmy długą, udaną drogę. Od regionu, który przez długi

czas prawie nie istniał w świadomości głównych aktorów światowej sceny („w Polsce, to znaczy nigdzie”, jak pod koniec XIX wieku powiedział Alfred Jarry) – do regionu, który jest jednym z najbardziej dynamicznie rozwijających się obszarów globu i aspiruje do kategorii cywilizacyjnych centrów. Europa Centralna – nomen omen? Zapraszamy Państwa do udziału w tej fascynującej przygodzie.

Tekst publikowany równocześnie z miesięcznikiem opinii Wszystko Co Najważniejsze w ramach projektu „Dekada Europy Centralnej” realizowanego z Giełdą Papierów Wartościowych w Warszawie.